Młodzież Katolicka
Dwutygodnik
dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej
Gotów! Bogu służ!
Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58
Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"
Nr. 14 Katowice, 23 lipca 1933 Rok VIII

Odsiecz Wiednia

Pierwszy rzut oka na teren w okolicy Wiednia, na którym musiała rozegrać się bitwa rozstrzygająca, przekonał króla, że musi zmienić pierwotnie przez siebie ułożony plan operacyj wojennych. Zwołał więc książąt niemieckich na radę wojenną, na której postanowiono, że Niemcy zajmą lewe a Polacy prawe skrzydło. Piechota i artylerja miały wpierw wyprzeć armję turecką z lasów i zarośli, w których się zaszyła, następnie miała działać jazda. Liczebnie armja chrześcijańska przedstawiała się jak następuje: Polaków było około 30.000, Niemców 50.000. Polacy stanowili więc wprawdzie mniejszość, lecz w jeździe, która rozstrzygnęła bitwę na korzyść Sobieskiego, Polacy mieli przewagę. Naczelna komenda spoczęła w rękach króla polskiego, którego powszechnie uważano za najlepiej dla niej kwalifikowanego, ponieważ przez długie lata mógł się zapoznać z tureckim sposobem prowadzenia wojen i wielokrotnie świetne odniósł zwycięstwa nad półksiężycem. Współpraca książąt Rzeszy z królem była wzorowa, tak, że Sobieski mógł pisać o nich: „Owa zgoła kapitan najprostszy nie mógłby być posłuszniejszym nad nich".

Dnia 12 września zaczęła się bitwa o szóstej godzinie rano. Pięć wystrzałów z armat było znakiem rozpoczęcia walki. Król znajdował się na początku u Niemców na lewem skrzydle. Piechota i artylerja niemiecka runęły na Turków, a król pośpieszył do swego wojska, aby tam kierować akcją. Podziwiano ogólnie błyskawiczną szybkość, z jaką Sobieski ukazywał się to tu to tam na polu bitwy. Przy nim jeździec niósł na wysokim drągu skrzydło sokole jako znak najwyższej władzy.

Długo ważyły się losy bitwy. Czasami Turkom udawało się odrzucić szeregi armji chrześcijańskiej, której średni front był stosunkowo za słaby wobec ogromnej przewagi liczebnej nieprzyjaciela. Jedenaście godzin krwawego mozołu nie przyniosło rozstrzygnięcia. Dopiero o godzinie piątej popołudniu Sobieski puścił na wroga swą dzielną jazdę. Pierwsza poszła pod strażnikiem Zborowskim chorągiew husarzy, aby wypróbować teren dla całej jazdy, a po niej pchnął Sobieski 7000 jeźdźców. Atak był straszny. Według świadectwa francuskiego inżyniera Dupont armja turecka w jednej chwili znikła z przed oczu. Pierwszy rzucił sie do ucieczki chan tatarski, wywołując rozprzężenie. Sam król Sobieski na czele swej straży przybocznej zapędził się w wir walki i dotarł do namiotu samego wezyra Kara Mustafy, który musiał uciec w „jednej sukni i z jednym koniem".

Pod koniec walki elektor bawarski Max Emanuel i książe Waldeck przypadli do Sobieskiego i w szale radości rzucali się mu w ramiona i całowali go; generałowie całowali królowi nogi i ręce, a żołnierze niemieccy wołali: Ach unser braver König! Następnego dnia wczesnem ranem przybyli do króla Karol Lotaryński i elektor saski z serdecznemi powinszowaniami. Książę anhaltski pisał o królu, że „bywał podczas bitwy wszędzie tam, gdzie był ogień największy". Wszystkie usta były pełne pochwał dla polskiego bohatera.

Do królowej pisał Sobieski list, donosząc o świetnem zwycięstwie. Znamiennem zaś dla tego sławnego wojownika jest to, że na samym wstępie listu przypisuje zwycięstwo oręża chrześcijańskiego nie sobie, lecz „Bogu i Panu naszemu". Religja była mu sprawą najdroższą, sprawą serca, o której nie mógł zapomnieć w chwyili największego triumfu. Pisze następnie o zdobyczy, jaką wojsko zabrało w obozie tureckim, który wszak cały wpadł w ręce zwycięzców. Srebro, złoto, dywany, zapasy kawy, armaty, nieprzejrzane trzody, a co najważniejsze mnóstwo buńczuków i chorągwi mahometańskich. Namioty Kara Mustafy były tak obszerne „jako Warszawa albo Lwów w murach" z łaźniami, fontannami, zwierzyńcem.

Ale wielkie było też żniwo śmierci. Samych Polaków padło przeszło 1000, a byli wśród zabitych ludzie znakomitego pochodzenia i wielkich zasług, jak rotmistrz Stanisław Potocki, podskarbi Modrzejowski, podkomorzy Zbąski, porucznik Tatomir. Dlatego mógł król słusznie pisać: „Ślubuję, żeśmy dobrze krwią szlachecką oblali tę przysługę cesarską i całego chrześcijaństwa, a ich wojska tak szczęśliwe, że takiej szkody nie mają".

Cesarz austrjacki Leopold okazał się małodusznym i zazdrosnym. Po zwycięstwie wydał rozkaz, aby przed nim nikt do wyzwolonego Wiednia nie wkroczył. A przecież wcale osobiście w walce nie brał udziału. To też król Sobieski, nie zważając na zakaz zazdrosnego monarchy, wjechał do stolicy, aby ją zwiedzić. Przed nim niesiono wielką chorągiew turecką, kilka buńczuków i złotą szablę turecką. Za nim zaś prowadzono konia Kara Mustafy. Rycerze polscy świetnym orszakiem towarzyszyli swemu wodzowi. Ludność cisnęła się tłumnie do zwycięzcy, ale z woli cesarza tłumiono nazbyt wielkie wybuchy zapału. Owacja była dość niema. To też król „zjadłszy tylko obiad u komendanta" wyjechał z miasta do obozu polskiego.

Bardzo chłodne było spotkanie króla z cesarzem. Sobieski powiedział łaciński komplement, cesarz odpowiedział w tym samym języku, a po kilku chwilach rozłączyli się bez żadnej serdeczności. Smutny to przykład niewdzięczności, spowodowanej zazdrością. Gdy hetman wielki koronny pokazał cesarzowi wojsko

polskie, i tę rewję przyjął cesarz z taką obojętnością, że żołnierze obruszali się, iż nawet „kapeluszem tak wielkiej pracy i straty nie nagrodził“. Zapomniane były listy błagalne i poselstwa do króla, któremi proszono go o rychłą pomoc dla zagrożonej stolicy, zapomniane uroczyste przymierze i zapewnienia dozgonnej przyjaźni. Nawet nie żywiono i nie leczono wojska polskiego. „Chorzy nasi na gnojach leżą, a niebożęta postrzeleni, których bardzo siła, a ja na nich nie mogę uprosić szkuty jednej, abym ich mógł do Preszburgu spuścić i tam ich swoim sustentować kosztem.“ Tak żalił się król „ukochanej Marysience“. Nawet nie pozwolono zwłok polskich chować na cmentarzach wiedeńskich. Wskazano Polakom spalone po przedmieściach i stratowane cmentarze.

Ale choć wstrętna niewdzięczność przyprawiła dużą dozą goryczy radość zwycięstwa, to Polska jednak odniosła ogromną korzyść moralną z wyprawy pod Wiedeń. Zwycięstwo opromieniło Polskę w całej Europie. Niezapomniany pozostanie na zawsze ten jej wielki czyn w obronie kultury europejskiej i chrześcijańskiej. Krew naszych bohaterów na obcej ziemi pod Wiedniem wylana i kości tysiąca rycerzy tam poległych świadczyły ognistemi głoskami przed światem, że Polska nie zapomniała swego posłannictwa jako „przedmurza chrześcijaństwa“. Sobieski nabrał na szereg lat następnych ogromnego znaczenia w polityce europejskiej. „Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej znikły przepowiednie o bliskim rozbiorze Polski.“ Jak w Europie myślano o Sobieskim i jego zwycięstwie, o tem niech świadczy choć list dawnej królowej szwedzkiej Krystyny, napisany z Rzymu do Jana III: „Ocaliłeś wszystkie państwa i narody, dałeś życie i wolność wszystkim przyjaciołom i nieprzyjaciołom (Niemcom). Tobie się należy panowanie nad światem. Tyś pierwszy któryś we mnie zazdrość obudził, zazdroszczę ci, że jesteś oswobodzicielem chrześcijaństwa.“

Wzór listu SMP. o zniżkę kolejową na Zlot do Piekar

Stowarzyszenie
Młodzieży Polskiej M. lub Ż.
w . . . .

Katowice, dn. . . . . 1933 r.
ul. . . . .

Do
Obwodowej (Powiatowej) Komendy P. W. i W. F.
w . . . .

Na podstawie Rozkazu M. S. W. — P. U. W. F. i P. W. nr. sprawy 253-1 Wyszk. — plan obozów letnich na rok 1933 zaopatrzenie część 2/V pkt. 4 Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej uprzejmie prosi o wystawienie zlecenia na przejazd według taryfy wojskowej (zniżka kolejowa 81%) dla SMP w . . . . udającego się na obóz i zlot, który odbędzie się w czasie od 16 do 24 sierpnia w Piekarach Wielkich.

Wyjazd ze stacji . . . . do stacji Szarlej-Piekary przez . . . . i z powrotem ze stacji Szarlej-Piekary do stacji . . . .

Ważność zlecenia od dnia . . . . do dnia . . . .

Kierownikiem (czką) grupy jest . . . . nr. dowodu osobistego . . . . . .

Spis wyjeżdżających (podać imię i nazwisko):
1. . . . .
2. . . . .
3. . . . . i t. d.

Patron (ka) pieczęć Prezes (ka)

Powyżej podaliśmy wzór listu, który SMP winne kierować do Obwod. wzgl. Pow. Kom. P. W. i W. F. z prośbą o wydanie zniżki kolejowej (81%) na Zlot do Piekar. Wypisać w liście należy także wyjeżdżające panie i panów. Dla każdej grupy wyjeżdżającej w innym terminie musi być osobne zlecenie na zniżkę. Nie zapomnieć wypisać kierowniczki (ka) grupy i nr. dowodu osobistego.

Godka na wiwat!...

Choćby sie ta godka nie wiem jak nazywała, to takbytak kożdyby zgodł, że chca pisać ło tym naszym zlocie. Bo ło czembych to terozki pisoł? Tam po prowdzie tela już ło tem było godano i pisano, że moje biydne klycenie tela worte, jakby wto Fordowi dwa ceski doł, ale snadno i to coś jest, kej mi to wydrukowali.

Tóż dzisiok — moje druchny — dostapiłyście tego wielkiego szczęścio, że łod Wos zaczynom ta godka, a to skuli tego, że pierwej mocie ta parada piekarsko. — Pono straśnie duże Waszych koleżanek przyjedzie z całki Polski, łosobliwie z Pomorza i z Czestochowy, tóż mi sie, moje druchny ślaskie, jakoś postowcie, żeby Wos czasem myni nie było, jak tych drugich. A pamietejcie, że Wy tam bydziecie gospodyniami, tóż musicie kole Waszych gości skokać. Gańby mi tam nie zróbcie, namioty piyknie ustowcie, jednakowo sie połoblykejcie, żebyście nie wyglądały, jak na balu maskowym, kożdo inacej. Żeby mi tam kiero zamiast mydła pudru nie przyniosła, bo jak mosz geba stytrano, to ci puder nie pomoże, cheba sie jeszcze barzi możesz stytrać. Przynieś eny mydło i recznik, woda już tam dostaniesz. Na łostatek, jak bydziecie łodjyżdżać, to łostowcie obozowisko tak, żeby było poznać, że tam dziołchy mieszkały, abo mom padać, żeby nie było poznać.. Telecka do druchen. A teroz do wszystkich.

Nie moga Wom wszystkiego jeszcze roz pedzieć, co już było w M. K. i na zaproszeniach, ino Wom krótko na ogólach (tak po wiyrchu) przypomnia to najważniejsze, żebyście nie zabocyli nicego. — Nojpierw: poco my sie pierymy na ten złot, i na co sie ten cały ścisk robi? Najpierw skiz tego Roku Świetego, potem skuli tej odsieczy Wiednia, dalej skiż 75-lecia objawienia M. B. w Lourdes. Ło tem wiecie, bo to już dokumentnie stoło w M. K. Ale bez co jeszcze? Tóż w tym roku łobchodzymy 40-lecie śmierci ks. Bończyka, tego, co założył tych Alojzików, naszych poprzedników. Było ich ta pono z poczatku telecka, że wszyjscy pod jeden paryzol wleźli, razem z ks. Bończykiem, ale potem sie rozmnożyli, jak potomstwo Abrahama. Patrzcie, wiela nos terozki jest. My też wszyjscy wlezymy pod jeden paryzol, ale ten paryzol to jest całe sklepienie niebieskie (eny, że sklepienie niebieskie to jest taki dziurawy paryzol, bo jak dysze leci, to nic nie pomoże, bo takbytak bez niego leje). Wy, wszystkie stare Alojziki, co jeszcze żyjecie, przyjdźcie na zlot i łobejrzyjcie, jak bydymy stoć pod tym wielkim paryzolem niebieskim! Potem chcemy łobchodzić 20-lecie piyrszej centrali SMP na Ślasku Cieszyńskim, co ja to założył P. Morcinek. Łobejrzymy go tyż — wierza — na tym zlocie, bo jeszcze chłop żyje i jest prezesem na okreg cieszyński. Radzi tyż bydymy wszystkim Cieszyniokom, Istebniokom, Brenniokom, no i wszystkim. — A przedewszystkiem chcemy sie tam pokłonić Matce Boskiej Piekarskiej i poprosić Ja o pomoc w tym kryzysie djoseckim, w tej biydzie, w tem bezrobociu. Jak Matka Bosko taki kes chłopa łobejrzy, tóż katażby sie nie zlitowała i nie uprosiła nom cegoś łod Dobrego Pana Boga? To jest niemożliwo! Ale nos tyż doprowdy musi być huk na tym zlocie. Wszyjscy! jak drut! Możecie jechać kolejom, mocie roztomajte zniżki, możecie na kole przyjechać, na autoku, na motorku, na drabinioku, na landauerze, abo na furze, abo na koniu, jak kiery mo w doma kamela, to niech na kameli przydepce, a jak mosz blisko, to drij na piechty. Okreg żorski możno przyfurgo z ks. Dobrowolskim na hareoplanach, abo na kajakach. (Katażby okreg żorski cego nie wymyślił!) — Nie zaboccie łodznaku (bo możno jeszcze nie wiecie, że za noszenie łodznaku mocie łodpust?), notesu, ołówka, o łyżce Wom nie musza godać! Jak bydzie z kóstem, to wiecie. Musicie kupić jakieś bony cerwone, zielone i krasiate (jo tego jeszcze dobrze nie spokopił z temi bonami) i za to dostaniecie pojeść! Wto nie zapłaci, ten tyż mo frajny kóst, ale bez jedzenio. A nie ciście mi sie tam do kuchnie, jak do korytka. A i kaj indziej sie też nie ciście nigdy, eno starszemu ustapcie, czy to na sali, czy w pochodzie. Dyć ich uszanujcie. Trzymejcie sie wszyjscy przepisów obozowych, żeby ścisku i larma nie było. Jak kieremu bufcowi np. wyznaczom maszt dwanosty, to niech sie nie piere

na siedemdwadziesty. Jakbyście porządku nie mieli na obozach, to by Piekarnioki (to som ci, co w Piekarach mieszkają) myślały, że to jest najazd bolszewików, a nie SMP.

Pokożmy, że sie przecaż kupy trzymiemy, że poradzymy coś zrobić. Przyjedziemy na zlot takom hurmom, że nos bydzie więcej, jak tych Turków, co im Sobieski natrzasko!; na tych wykładach, obradach, konkursach nabierymy nowej siły, chęci i wiedzy, tak, że i my, rycerze Chrystusowi, bydziemy mogli iść walczyć z łochrzconymi poganami naszych casów.

Druchny i druhowie! Przajecie Matce Boskiej? Tóż rychtujcie sie, a przychodźcie tysiącami do Niej, przynieście Jej Wasz hołd i Wasze prośby, a powiadom Wom, ucieszy sie i wysłucho Wos to nojlepsze Serce Marji Panny! Emon.

Zjazd Delegowanych Z. M. P. Ż.

odbędzie się w Piekarach, w dniu 13 sierpnia br. o godzinie 12-ej w ognisku SMPŻ, z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie Zjazdu. 2. Powitanie Zjazdu. 3. Wybór prezydjum. 4. Przemówienie gości. 5. Sprawozdanie Zarządu Związku za r. 1932. 6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — dyskusja. 7. Wybór członkiń Rady Związkowej. 8. Wolne głosy. 9. Zakończenie.

Delegatki SMPŻ winny przed Zjazdem dokładnie zapoznać się z artykułem 6 ustawy Związku. Delegatki powinny być w wieku przynajmniej lat 18.

(—) Ks. Prałat Wawrzyniec Pucher
Prezes Rady Związkowej.
(—) Ks. Józef Matuszek
Sekretarz Gen. Związku.

Doniesienia Zw. SMP.

Ogólne.

Na Zlot! Druchny — Druhowie! W ostatnich nr. M. K. podaliśmy szczegółowy program wielkiego zlotu w Piekarach. Wszystkie dane i doniesienia prosimy dobrze przestudjować, aby nie było później nieporozumień i niepotrzebnych kłopotów. Teraz przygotowujcie się wszyscy, aby na zlocie zareprezentować się jaknajwspanialej, — zareprezentować nie tylko siebie i swoje SMP, ale cały Śląsk! Starajcie się, by zjechać jaknajliczniej czy to pociągiem czy rowerami, czy furmankami — czy wreszcie przyjść pieszo. Niech nic was nie zdoła odstraszyć! Musi nas być tysiące!

Inne Związki także będą licznie reprezentowane. Okólniki związkowe reklamują nasz zlot. Oto co pisze „Głos Podlaski“ w dziale Związku Młodz. Pol.: „Jak widzimy, trudno taką okazję pominąć. Za parę złotych można zwiedzić dużą część Polski, ten nasz kochany Śląsk zobaczyć, który tyle krwi wylał podczas ostatniego powstania, by tylko wrócić do swej macierzy. Warto też zobaczyć te lasy kominów, hut i fabryk, ludność śląską, Piekary Wielkie — Śląską Częstochowę — i te rzesze młodzieży katolickiej, jakie przybędą na zlot z całej Polski, a nawet i zagranicy.“ A „Młody Hufiec“, okólnik Związku Poznańskiego, pisze wyraźnie: „Niech nasz Związek jako jeden z najbliższych Ziemi Śląskiej będzie najliczniej reprezentowany na zlocie“. Dalej z okólnika tego dowiadujemy się, że bardzo wiele druhów Związku Poznańskiego wybiera się rowerami na Śląsk. Druhowie rowerzyści — Ślązacy, co wy na to? Czy dacie się zawstydzić? Oczywiście nie, a więc... Inne okólniki piszą podobnie. Zgłoszenia ze Związków wpływają. Częstochowski Związek np. zgłosił 1000 druchen i 500 druhów. Z innych Związków przyjadą także setki młodzieży. Czy nas ma być mniej? Nie, — a więc wszyscy na zlot do Piekar!

Karty zgłoszeń na zlot nie przysłało jeszcze dużo SMP. Co to znaczy? Termin zgłoszeń minął. Pośpieszcie się! Za sumienne wykonywanie obowiązków Związek będzie zaliczał punkty.

Składki. Apelujemy do wszystkich SMP, aby płaciły regularnie składkę.

W dalszym ciągu składkę zapłaciły SMPm: Katowice NMP (I kw.), Wisła Mała (II kw.), Przegędza (cały rok), Szeroka (I kw.) i Osiny (I kw.).

Jak przedstawia się sprawa płacenia składek w innych Związkach? Oto w jednym z ostatnich okólników jednego Związku, liczącego 760 SMP, czytamy, że za I i II kw. wszystkie SMP składkę uregulowały a za III kw. wpłaciło już 50% SMP. Naprawdę wprost nie do uwierzenia, a jednak prawdziwe. Czy u nas na Śląsku nie może tak również być? A jak w rzeczywistości u nas się sprawa przedstawia?! Oto obraz: składkę za I kw. zapłaciło 17 SMP (6,99%); za II kw. 7 SMP (2,88%); za III kw. 4 SMP (1,64%) a za IV kw. 2 SMP (0,82%). Druhowie Zarządowcy! Czy nie musicie się wstydzić sami za siebie? Weźmijcie sobie sprawy do serca i starajcie się regularnie wpłacać składkę.

Czy komisje rewizyjne zbadały stan kasowości po upływie II kwartału? Jeżeli dotychczas tego nie uczyniono, należy to zaraz przeprowadzić.

Długi w Związku posiada jeszcze wiele SMP. Prosimy Zarządy, aby postarały się jaknajprędzej wszystkie uregulować.

Na rachunek Związek nie wysyła żadnych druków. Dlatego też wszelkie zamówienia bez równoczesnej wpłaty należytości pozostawia się bez odpowiedzi. Zamówienia najlepiej uskuteczniać w ten sposób, że przekazuje się na P. K. O (męskie 300.297, żeńskie 305.480) odpowiednią kwotę z dopiskiem na odwrotnej stronie blankietu — co należy wysłać.

Bez załatwienia pozostawi Związek listy SMP, które nie będą odpowiadały wymogom art. 19 ustawy SMP. Niechaj się przeto SMP nie dziwią, że listy ich pozostają bez odpowiedzi.

Ostatnio pisaliśmy o tem w M. K. nr. 11/33 z dnia 11. VI. br. Mimo to SMP nadal nie stosują się do ustawy.

Dział okręgowy

Okręg tarnogórski urządza dziś w Bobrownikach i Rudnych Piekarach jazdę konną jako probę 10 banderji konnej na zlot do Piekar. Początek o godz. 15-ej.

Okręg rybnicki i wodzisławski. Przodownicy p. r. obu okręgów mają dziś swoje zebranie w Wodzisławiu w ognisku SPM o godz. 8-ej. Po zebraniu udają się wspólnie na Mszę św. Obecny będzie przedstawiciel Związku.

Okręg żorski. W sobotę 22 i w niedzielę 23 bm. będzie w Żorach obozowanie ćwiczebne tych druhów, którzy pojadą do Piekar. Również odbędzie się turniej koszykówki wszystkich drużyn okr. Zbiórka w sobotę o godz. 15,30 a w niedzielę o godz. 8-mej koło p. Siemianowskiego.

25 lipca br. odbędzie się zebranie zarządu okręgowego u patrona okr. ks. Dobrowolskiego o godz. 17-ej. W tym dniu muszą także być oddane zgłoszenia uczestników obozu w Brennej. Obóz dla druhów naszego okręgu rozpocznie się 31 bm. Koszta 1,— zł dziennie wzgl. żywność tej samej wartości. 27 lipca br. urządza okręg wycieczkę rowerami do Czechowic celem zwiedzenia Vacuum Oil Company i innych zakł. Zbiórka o godz. 9 przy kościele parafj. w Pszczynie.

Okręg lubliniecki projektuje na 6 sierpnia br. zlot okręgowy. O szczegółowym programie SMP okręgu dowiedzą się jeszcze od Zarządu okręgowego osobnem zawiadomieniem.

Okręg mysłowicki zwołuje na dzień 30 bm. posiedzenie zarządu okręgowego o godzinie 9-ej rano w Bieruniu Nowym u p. Kusiowej.

Dział rolniczy

Zbierajmy zioła lecznicze. M. K. 11/33 pisała o pożytecznej pracy, przez którą można sobie zarobić kilka groszy, t. j. o zbieraniu ziół leczniczych. Czy apel nasz i artykuły w Kierowniku Mł. nr. 6 i 7/33, na które zwracaliśmy uwagę, odniosły skutek, albo czy też zaniedbano chociażby tylko tę okazję skromnego dochodu? Wszyscy więc do pracy — a wzbogacimy i umysł i serca i kasę i — Polskę.

Dożynki. Związek pisał w M. K. 13/33 z dnia 9 bm., że na zakończenie konkursów p. r. przy wystawach powiatowych odbywać się będą „dożynki“ (żniwne). Obecnie odbywają się z ramienia Związku zebrania przodowników, celem omówienia i przedłożenia sposobu odbycia dożynek. Często można spotkać, że starsi i młodzież znają jeszcze piosenki śpiewane przy dożynkach, których prosimy się wyuczyć.

Za materjał konkursowy, pobrany w Związku, jeszcze nie wszystkie zespoły uiściły należytości. Kwoty są tak minimalne, że nie dajcie się więcej o nie upominać.

Sport w SMP.

Z posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny.

Na posiedzeniu Wydziału w dniu 7 bm. ukarano:

1. Dh Najdka Franciszka z SMP Orzegów dyskwalifikacją na przeciąg 1 miesiąca za umyślne uderzenie piłką gracza Wiencka z SMP Zgoda.

2. Dh Herdę Kurta z SMP Radlin dyskwalifikacją 3 miesięczna za umyślne kopnięcie przeciwnika oraz na dalszą dyskwalifikację za występowanie w barwach dwóch SMP. Ostatnią karę odracza się na przeciąg 1 roku.

3. Dh Szütza z SMP Murcki dyskwalifikacją na przeciąg 1 miesiąca za umyślne kopnięcie przeciwnika na meczu z SMP Panewnik w dniu 29. VI. br.

4. Dh Lucygę Józefa z SMP Panewnik dyskwalifikacją na przeciąg 2 miesięcy za umyślne kopnięcie przeciwnika na meczu z SMP Murcki w dniu 29. VI. br.

5. Dh Meisa z SMP Murcki dyskwalifikacją 2 tygodniową za krytykowanie orzeczeń sędziego.

6. Dh Robakowi Antoniemu z SMP Król. Huta „Promień“ udziela się ostrej nagany za niestawienie się kilkakrotnie do sędziowania.

7. Dh Kiwicowi Piusowi z SMP Wodzisław udziela się ostrej nagany za kopnięcie przeciwnika.

8. Dh Okonia z SMP Murcki zawieszono zupełnie w prawach zawodnika.

9. SMP Król. Huta „Promień“ grzywną zł 5.— za rozegranie meczu bez zezwolenia w dniu 4. VI. br. z K. S. Bytków. Grzywna płatna w ciągu 7 dni.

10. SMP Szarlej grzywną zł 5.— za rozegranie meczu bez zezwolenia z K. S. „Fortuna“ Brzozowice w dniu 11. VI. br. Grzywna płatna w ciągu dni 7.

11. SMP Świętochłowice grzywną 5.— zł za rozegranie meczu z Z. H. P. Świętochłowice bez zezwolenia, z zawieszeniem na pół roku.

12. SMP Piotrowice dyskwalifikacją na przeciąg 2 miesięcy i SMP Katowice-Załęże na przeciąg 3 miesięcy za przynoszenie ujmy barwom SMP na dwóch meczach między sobą. Karę odroczono na przeciąg jednego roku.

13. SMP Łaziska Średnie naganą za nieprzepisowe wypełnianie formularza sprawozdawczego.

14. SMP Murcki, SMP Podlesie, SMP Szarlej i SMP Kolonja Boera zawieszono aż do uregulowania kary nałożonej przez Wydział na posiedzeniu w dniu 4 maja br.

15. Umorzono karę SMP Łaziskom Średnim i resztę kary SMP Orzeszu, nałożoną na posiedzeniu w dniu 4 maja br.

Zaznacza się, że z drużynami zawieszonemi nie wolno rozgrywać żadnych spotkań. Drużyna, która rozegra zawody z drużyną zawieszoną, naraża się na karę.

Dyskwalifikacje i kary liczy się od dnia dzisiejszego.

Pływactwo. Możemy podzielić się z miłośnikami wody dobrą nowiną. Oto Towarzystwo Pływackie „Giszowiec-Nikiszowiec 23“ udzieliło druhom SMP wielkich ulg przy korzystaniu z pływalni w Giszowcu. Karta wstępu miesięczna kosztować będzie tylko **zł 1,50**, zaś jednorazowy wstęp 15 groszy. Zniżone karty miesięczne oraz bilety wstępu otrzymać można tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Druhowie okolicznych SMP niechaj korzystają z udogodnień na pływalni w Giszowcu, gdzie można się też dużo nauczyć techniki pływania od trenujących tam zawodników, należących do ekstraklasy Polski.

Kronika S. M. P.

SMP Zabłocie (Śl. Ciesz.) obchodzi dnia 6 sierpnia br. swoje 10-lecie istnienia. O godzinie 9-tej zbiórka koło p. Machalicy. O godzinie 10,30 nabożeństwo.

Lyski. Dnia 6 sierpnia odbędzie się festyn sportowy.

Dnia 6 sierpnia: Festyny sportowe urządzają: SMP Piotrowice — okr. katowicki; SMP Lyski — okr. rybnicki; SMP Bierułtowy — okr. wodzisławski.

Nowy Bytom. 25-lecie — zlot okręgowy. Zjechali się druhowie całego okręgu, przybyli założyciele, b. członkowie a obecnie członkowie patronatu. Słowem wielki zjazd. Tylko pogoda — zła, lecz to druhów nie odstraszało.

Po nieszporach uroczysta akademja była zakończeniem wspaniałej uroczystości, na którą przybyli ks. sekretarz generalny Matuszek, ks. radca Josiński, ks. prob. Szymała, przedstawiciele organizacyj i inni.
Działo się 18 czerwca 1933 r.

Okreg mysłowicki. Z okazji zlotu okręgowego w Lędzinach przeprowadzono zawody szachowe systemem olimpijskim. W półfinale spotkały się SMP: Mysłowice — Szopienice; Godula — Bojszowy; Janów pauzował. Do finału weszły SMP: Janów, Godula i Szopienice. Wyniki z decydujących rozgrywek: Janów — Godula 1½:4½, Szopienice — Godula 4:2. Nagrodzone zostały SMP: Roździeń-Szopienice I-sza nagroda, Godula-Chebzie II-ga nagroda. Ładnie, że SMP Bojszowy i Mysłowice zabierają się do dzieła!

Kończyce, pow. Katowice. Festyn sportowy, odbyty w dniach 2, 8 i 9 bm., udał się znakomicie. Zainteresowanie publiczności było wielkie. Zwycięzkie drużyny otrzymały nagrody wartościowe. Oto wyniki poszczególnych dni: Dnia 2 bm.: Kończyce I junj. — K. S. „Unja“ Kończyce I junj. 3:2, Tow. Sport. „Gwiazda“ Halemba — K. S. „Unja“ Kończyce rez. 1:4, Kończyce — Zgoda Ib 1:2, Zgoda — K. S. „Unja“ Kończyce 2:7 (!!); dnia 8 bm.: K. S. „Unja“ Kończyce I junj. — K. S. „Zgoda“ Bielszowice I junj. 0:2, K. S. „Unja“ Kończyce rez. — K. S. „Zgoda“ Bielszowice rez. 3:1, Orzegów — K. S. „Walka“ Makoszowy 2:3; dnia 9 bm.: Panewnik — Tow. Sport. „Gwiazda“ Halemba 3:1, Orzesze — Kończyce 0:2. Kończyce — Panewnik 0:1, Orzesze — Tow. Sport. „Gwiazda“ Halemba 0:1, Zgoda — Orzegów 4:2, K. S. „Unja“ Kończyce — K. S. „Walka“ Makoszowy 3:1.

Murcki. Z okazji zlotu okręgowego odbyły się dnia 28. VI. zawody. Oto wyniki: T r ó j b ó j: 1. SMP Panewnik II, 2. SMP Panewnik I, 3. SMP Murcki. I n d y w i d u a l n e: bieg 100 m — 1. Mayer Konrad (SMP Panewnik) 11,9 sek.; skok wdal — 1. Goj (SMP Murcki) 6,20 m; pchnięcie kulą — 1. Goj (SMP Murcki) 10,06 m. K o s z y k ó w k a: SMP Piotrowice — SMP Katowice-Zawodzie 13:10, SMP Katowice-Bogucice — SMP Piotrowice 14:4. S z c z y p i ó r n i a k: SMP Katowice-Bogucice — SMP Józefowiec 12:0.

Dziedzice. Z okazji 10-lecia odbyły się zawody, które dały następujące wyniki: T r ó j b ó j: 1. Sękowski Tadeusz (SMP Wilkowice — Zw. Kraków) 1635 pkt., 2. Jan Kubik (SMP Wilkowice) 1365 pkt., 3. Matlała Zygfryd (SMP Dziedzice) 1348 pkt. P i n g - p o n g: 1. SMP Skoczów, 2. SMP Dziedzice.

Wyniki piłkarskie. SMP Lubliniec II — K. S. Concordia Koszęcin II 6:3, SMP Panewnik Liga — SMP Piotrowice 1:1.

Piotrowice. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Piotrowicach Śl. składa życzenia kochanemu prezesowi jako długoletniemu działaczowi za ofiarną pracę w Stowarzyszeniu z okazji wstąpienia w stan małżeński.

SMP „Gwiazda“ Nowe Hajduki urządziło dnia 9 bm. zebranie plenarne, na którem obecny był ks. patron Ryś. Ks. Patron wygłosił referat p. t. „Lata młodociane św. Jana Vianey, wzorem dla druha“. Na zebraniu uchwalono urządzić wycieczkę frumanką do Janowa, gdzie zostaną rozegrane mecze szachu, ping-pongu i koszykówki pomiędzy SMP „Gwiazda“ i SMP Janów. Postanowiono również brać udział w uroczystości dziesięciolecia SMP Michałkowice i w zawodach lekkoatletycznych, urządzonych przez SMP „Orzeł“ Król. Huta. „Gwiazda“ bierze udział w procesji do Wielkich Piekar.

KRONIKA SMPŻ.

Zebranie naczelniczek okr. katowickiego SMPż odbyło się dnia 18 czerwca br. w ognisku SMPż Katowice-Ligota. Były zastąpione SMPż: Bielszowice, Dąbrówka Mała, Katowice-katedra, Katowice-Ligota, Katowice-Załęże, Król. Huta (św. Barbary), Król. Huta (św. Jadwigi), Mysłowice, Ornontowice, Pszczyna, Ruda Śl., Rybnik, Roździeń-Szopienice. Usprawiedliwiły się SMP: Katowice NMP., Kryry. Przystąpiono do omówienia zlotu w Wielkich Piekarach. Każde SMP winno uczynić następujące przygotowania: a) opracować na zebraniu pogadankę o Janie III Sobieskim, wytłumaczyć doniosłość i cel zlotu, dołożyć wszelkich starań, żeby jaknajwięcej druchen brało w nim udział (prowadzić oszczędności na rzecz zlotu), następnie zgłosić w Związku ilość uczestniczek, jakoteż drużyny do zawodów w siatkówce i t. p.; b) przygotowywać i zgłosić urozmaicenia i występy (uwzględnić pieśni śląskie); c) przeprowadzać na zbiórkach i na wycieczkach musztrę. — Druchny, które ukończyły kurs sanitarny, sprawują podczas zlotu rolę sanitarjuszek. W tym celu przygotowują sobie opaski białe z czerwonym krzyżem (szer. 10 cm, dług. krzyża 7 cm, szer. 2½ cm).

Przedmiotem dalszych obrad były zebrania wszystkich naczelniczek, mające się odbyć przynajmniej raz na 3 miesiące. Celem tych zebrań będzie wzajemna pomoc naczelniczek, dotycząca urozmaiceń. Następne zebranie naczelniczek odbędzie się z końcem września.

SMPż Król. Huta (św. Józefa). Od dnia 20 kwietnia do dnia 1 czerwca br. odbywał się u nas kurs kroju i szycia. Brało w nim udział 30 druchen. Na zakończenie urządziłyśmy wystawę. Kurs ten był bardzo korzystny i pożyteczny. Stowarzyszeniu do jego uruchomienia dopomogła Nar. Org. Kobiet, za co składa jej serdeczne podziękowanie. Obecnie odbywa się podobny kurs w SMPż Katowice-Ligota.

SMPż Roździeń-Szopienice. Na akademji urządzonej w niedzielę, dnia 25 czerwca br. przez Koło Abstynentów ku czci św. Jana Chrzciciela przygrywały nasze druchny mandolinistki pod batutą p. Głodka bezpłatnie.

SMPż Mysłowice urządziło rekolekcje zamknięte. Wzięło w nich udział 28 druchen a dochodziło 15. Nauki rekolekcyjne wygłaszał ks. prof. Pawlak. Rekolekcje odbywały się w Zakładzie św. Józefa u Sióstr Boromeuszek.

Serdecznie witamy w naszej rodzinie Związkowej nowozałożone SMPż Brzeziny Śl. i Woźniki.

W Brzezinach Zarząd ukonstytuował się następująco: patron — ks. prob. Brandys, opiekunka — p. Latowska, prezeska — druchna Jarkówna, sekretarka — Wacławkówna, skarbniczka — Urlanka, bibljotekarka Mozlerówna, gospodyni — Pawełczykówna, nacz. sportu — Siwcówna, zelatorka — Szymonikówna. Na zlocie okr. król.-huckiego w Michałkowicach odtańczyły druchny cygański „Taniec larw“. Wzięło w nim udział — pod opieką p. opiekunki — 50 druchen. 3 druchny wzięły udział w kolonji letniej urządzonej przez Związek.

Woźniki: Patron — ks. prob. Melz, prezeska — druchna Brondówna, sekretarka — Małylówna, skarbniczka — Michalska, gospodyni — Brysiówna. 31 druchnę zgłoszono na zlot do Wielkich Piekar!

W dalszym ciągu przesłały sprawozdania z „Święta Druchen“ SMPż: Król. Huta (św. Józefa), Jaworze, Ruda Śl., Górki Wielkie i Lubliniec. A gdzie reszta SMPż? Czyżby swego dorocznego „Święta“ nie obchodziły?